

JÓZEF WIŚNIEWSKI
ur. 1933; Świętochłowice



Miejsce i czas wydarzeń	Świętochłowice; II wojna światowa; PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; II wojna światowa; PRL; okupacja hitlerowska; okupacja niemiecka; Świętochłowice; rodzina; Górny Śląsk; represje niemieckie; listy narodowościowe na Śląsku

Listy narodowościowe na Śląsku

Mój ojciec miał piątkę listę, czyli Polak staatenlos - bezpieczeństwa Polak. Brat ojca, wujek Janek, miał czwórkę - Pole. A trzeci, najmłodszy, Stanisław, dostał volkslistę trzy -folksdojcz.

Chodziło o to, żeby rodziny w jakiś sposób na siebie napuścić. Przecież u nas mieszkało dwóch braci Pruskich, Pruski się nazywali, gołębiarze zresztą, jedni z najlepszych na Śląsku. Wojna się skończyła, to jeden wrócił jako żołnierz AK, a drugi jako żołnierz w mundurze Wehrmachtu. To nie było tygodnia, żeby się po mordzie nie prali. Bo ten go bił za to, że poszedł do Wehrmachtu, a ten mówi „co ja miałem zrobić, kulą w łeb dostać?” I tłukli się dosłownie, na parterze mieszkali, że w trakcie tej bitwy, to niski parter był, z tego okna, na podwórku się kończyła ta bitwa. I tak się bili, dosłownie z takimi fanarami, po czym siedli i przy piwie rozmawiali i kończyli rozmowę grzecznie.

Data i miejsce nagrania	2015-03-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"